Hołd dla Aliny Szapocznikow

W 2026 roku przypada setna rocznica urodzin Aliny Szapocznikow. To doskonała okazja, aby upamiętnić wybitną artystkę, ale także spopularyzować jej życie i twórczość. Liderami projektu są Muzeum Sztuki w Łodzi, instytucja Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, które ma w zbiorach dzieła Aliny Szapocznikow, oraz Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, które zainicjowało Rok Aliny Szapocznikow. Do współpracy zostały zaproszone instytucje i stowarzyszenia z naszego regionu. Ma to zaowocować wydarzeniami poświęconymi rzeźbiarce.

- Naszym celem jest popularyzacja wiedzy o Alinie Szapocznikow, zwłaszcza o tej części jej życia, która jest związana z naszym regionem - mówi dr Izabela Terela z Muzeum Tradycji Niepodległościowych.

- Alina Szapocznikow jest silnie związana z naszym regionem i z naszym muzeum. Jej pierwszym mężem był przecież Ryszard Stanisławski, późniejszy długoletni dyrektor naszej instytucji - mówi Daniel Muzyczuk, dyrektor Muzeum Sztuki.

W kolekcji muzeum znajduje się 17 prac artystki, w tym 15 rzeźb. Trzy z nich: „Portret wielokrotny", „Bukiet" oraz „Trudny wiek", można oglądać na nowej wystawie stałej „Sposoby widzenia". I to właśnie z kolekcją Muzeum Sztuki związane są pierwsze zapowiedziane konkrety dotyczące Roku Aliny Szapocznikow.

- To będzie gratka dla wszystkich miłośników jej twórczości. 16 maja, w rocznicę jej urodzin, kiedy wypada także tegoroczna noc muzeów, pokażemy jej najsłynniejsze dzieło, wybitną rzeźbę „Podróż"- zapowiada Daniel Muzyczuk. - Ze względów konserwatorskich jest ona rzadko wystawiana. Od dawna można ją zobaczyć tylko w naszym muzeum.

W planach jest także konferencja naukowa poświęcona artystce. Muzeum Sztuki przygotowało również oprowadzanie po wystawie „Sposoby widzenia" poświęcone rzeźbiarce.

- Opowiadamy w nim o tym, jak biografia i twórczość Aliny Szapocznikow łączy się z historią muzeum, z naszymi zbiorami, ale też z Łodzią i dlaczego ta artystka zajmuje szczególne miejsce w naszej instytucji. Podczas oprowadzania prezentuję wątki jej związku z Ryszardem Stanisławskim, ale też ich wspólne związki z artystami, m.in. Grupy AR, których parce stanowiącej nasz mit założycielski. Na przykład moment jej biografii, w którym artystka jeszcze jako nastolatka trafiła do łódzkiego getta. Tutaj jej biografia przecina się z biografią i pracami Władysława Strzemińskiego, który nie był ofiarą, ale świadkiem tych wydarzeń - zachęca do zwiedzania Katarzyna Różniak-Szabelska z Muzeum Sztuki.

Alina Szapocznikow urodziła się 16 maja 1926 roku w Kaliszu, gdzie akurat przebywali u rodziny jej rodzice, ale wychowała się w Pabianicach, gdzie na stałe mieszkali. Jej ojcem był Jakub Szapocznikow, pabianicki dentysta, a matką Ryfka z domu Auerbach, pediatra. Alina ukończyła Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Królowej Jadwigi w Pabianiach – dziś to II Liceum Ogólnokształcące. Lata 1940-1942 razem z matką - ojciec zmarł w 1938 roku, spędziła w pabianickim getcie. Stąd trafiła do getta łódzkiego, a następnie, przez obóz Auschwitz, kolejno do obozów w Bergen-Belsen i czeskim Teresinie. Po wojnie postanowiła podjąć studia rzeźbiarskie.

W latach 1945–1946 praktykowała w praskiej pracowni Otokara Velimskiego. Dalsze studia odbyła w Wyższej Szkole Artystyczno-Przemysłowej w Pradze i w latach 1948-1950 w École Nationale

Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu. W 1951 roku wróciła do Polski. Tutaj włączyła się w życie artystyczne, biorąc między innymi udział w konkursach na pomniki, np. Fryderyka Chopina, Bohaterów Warszawy, upamiętniający ofiary Auschwitz, Juliusza Słowackiego. W roku 1963 przeniosła się na stałe do Francji.

Była jedną z najoryginalniejszych współczesnych rzeźbiarek. Opierając się na osobistym doświadczeniu wieloletniej walki z nieuleczalną chorobą, stworzyła własny język form dla odzwierciedlenia przemian zachodzących w ludzkim ciele. Wprowadziła w tym celu do warsztatu rzeźbiarza nowe materiały, z którymi odważnie i skutecznie eksperymentowała, tworząc przejmujące prace o rzadko spotykanej sile ekspresji.